

PARĘ ŚCINAWIAN CZeka ZIMA W NAMIOCIE

Nad brzegiem Odry, w foliowym namiocie żyje dwójka mieszkańców Ścinawy. Pani Katarzyna i pan Dariusz od lipca tego roku nie mają dachu nad głową. Ich sytuacja z każdym tygodniem się pogarsza. » STR. 9



Fot. Joanna Dziubek

ABW WKROCZYŁO DO KGHM

Czy w KGHM doszło do przestępstwa? Sprawdza to teraz wrocławska prokuratura apelacyjna. Stąd wtorkowa wizyta funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy na żądanie prokuratury przeszukali biura KGHM i zabezpieczyli dokumentację dotyczącą prowadzonych przez spółkę inwestycji. Istnieje podejrzenie, że ktoś naraził Polską Miedź na ogromne straty finansowe. Media sugerują, że chodzi o dwie inwestycje prowadzone w latach 2010-2015 na terenie Zagłębia Miedziowego. Jako jedną z nich wymieniana się wartą 2,1 mld zł inwestycję w Głogowie. » str. 4

LUBINIANKA W FINALE „MAM TALENT”!

Liliana Iżyk z Lubina, dzięki głosom widzów, awansowała do finału TVN-owskiego programu „Mam talent”!

» STR. 5



Fot. Archiwum Liliany Iżyk

PIS MIAŻDŻY PO!



Fot. Marta Czachórska

» Przedwyborcze sondaże potwierdziły się – niedzielne wybory parlamentarne wygrało Prawo i Sprawiedliwość. Partia zdobyła aż 37,58 procent głosów, pokonując Platformę Obywatelską, ponad 13-procentową różnicą.

W naszym okręgu, legnicko-jeleniogórskim, do rozdysponowania było 12 mandatów do Sejmu. Sześć otrzymało Prawo i Sprawiedliwość, cztery Platforma Obywatelska, po jednym Ruch Kukiz '15 i Nowoczesna Ryszarda Petru. Jedynym posłem z Lubina będzie Krzysztof Kubów z PiS.

Natomiast senatorem w naszym okręgu została wybrana Dorota Czudowska, która pełniła tę funkcję także w ubiegłej kadencji.

W niedzielę do urn wyborczych poszło 53,50 procent mieszkańców powiatu lubińskiego. W całym kraju frekwencja wyniosła 52,19 procent.

Więcej na str. 2 i 3

WYMARZONY WÓZEK

Uczestnicy biegu po koronie Żelaznego Mostu mogą być z siebie dumni. Właśnie dzięki nim udało się 5 tysięcy złotych na zakup specjalnego wózka dla czteroletniego Dawida Witczaka z Rudnej.

STR. 4



Fot. Michal Lubera

WARRIORSI SIĘ PREZENTUJĄ

Futboliści amerykańscy z Lubina zaprezentowali się szerszej publiczności. Miejscowy zespół Warriors, zachęcał do wstąpienia w swoje szeregi, a także wypróbowania sił na sztucznej murawie rozścielonej w atrium Galerii Cuprum Arena.

» STR. 20

PiS zmiażdżył PO

» **Przedwyborcze sondaże potwierdziły się – niedzielne wybory parlamentarne wygrało Prawo i Sprawiedliwość. Partia zdobyła aż 37,58 procent głosów, pokonując Platformę Obywatelską ponad 13-procentową różnicą.**

PiS jest niekwestionowanym zwycięzcą tych wyborów. Druga jest PO – zdobyła 24,09 procent głosów, trzeci Ruch Kukiz '15 – 8,81 proc., dalej Nowoczesna Ryszarda Petru – 7,6 proc. i na końcu PSL – 5,13 proc. Te pięć ugrupowań wejdzie do Sejmu, pozostałe znalazły się poza progiem wyborczym.

Mimo że na Zjednoczoną Lewicę zagłosowało 7,55 proc. wyborców, ugrupowanie nie wprowadzi swoich kandydatów do parlamentu. Jako koalicja musieli bowiem przekroczyć wyższy, 8-procentowy, próg wyborczy. Za mało głosów zdobyły też partie KORWiN – 4,76 proc. oraz Razem – 3,62 proc.

Na podstawie tych danych podzielono też mandaty w Sejmie. I tak PiS otrzymał 235 mandatów, co oznacza, że partia będzie mogła rządzić samodzielnie. PO dostało 138 mandatów, Kukiz '15 – 42, Nowoczesna – 28, PSL – 16, a mniejszość niemiecka 1. Łącznie w sejmowych ławach zasiadą przedstawiciele sześciu ugrupowań.

Również w naszym okręgu, czyli legnicko-jeleniogórskim, PiS zmiażdżyło konkurencję. W naszym okręgu na tę partię zagłosowało 35,7 procent wyborców, dzięki temu zdobyła sześć mandatów na 12, które były do rozdysponowania. Natomiast Platforma Obywatelska zdobyła 25,24 procent głosów i otrzymała cztery mandaty.

Swojego przedstawiciela z naszego okręgu będzie

miał też w Sejmie Ruch Kukiz '15, na który zagłosowało 9,59 mieszkańców okręgu legnicko-jeleniogórskiego. Ostatni, dwunasty mandat, przypadnie przedstawicielce Nowoczesnej Ryszarda Petru. Na to ugrupowanie zagłosowało 7,15 procent.

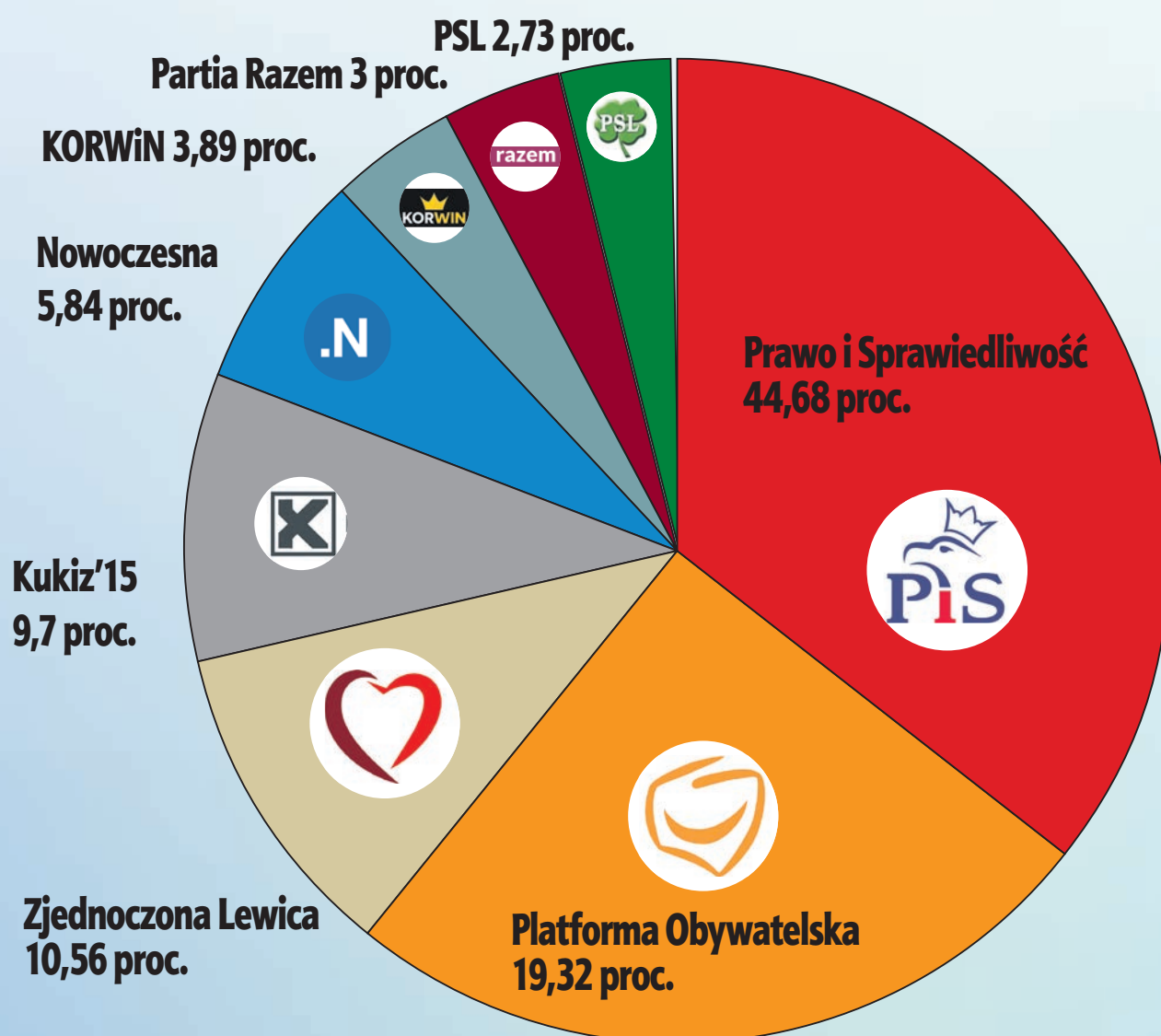
Zjednoczona Lewica uzyskała u nas 10,45 procent poparcia, ale nie przekroczyła wymaganego w skali kraju 8-procentowego progu wyborczego. Na

listę KORWiN zagłosowało u nas 4,32 procent wyborców, na PSL – 3,89 procent, a na partię Razem – 3,64 procent.

W niedzielnych wyborach wzięło udział 52,19 procent uprawnionych do tego Polaków. W powiecie lubińskim zagłosowało 53,50 procent mieszkańców: w samym Lubinie – 54,94, w gminie Lubin – 52,88, w Ścinawie – 46,53, w Rudnej – 50,17.

MARIOLA SAMOTICHA

Tak głosowali mieszkańcy powiatu lubińskiego



Lubin



Gmina Lubin



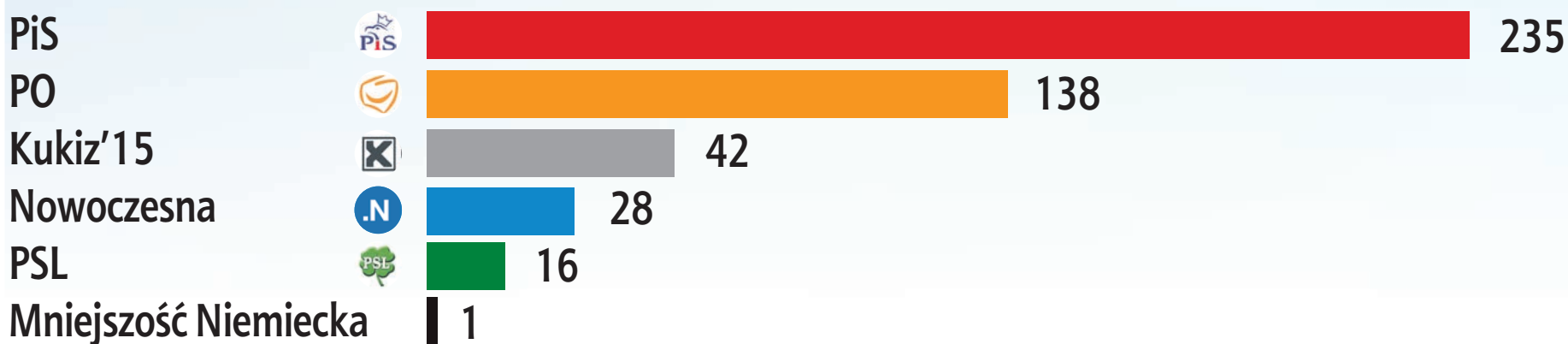
Gmina Ścinawa



Gmina Rudna



Podział mandatów w Sejmie



Nasi przedstawiciele w Sejmie

Prawo i Sprawiedliwość



Adam Lipiński
Warszawa
(26 199 głosów)



Elżbieta Witek
Jawor
(22 168 głosów)



Marzena Machałek
Jelenia Góra
(14 608 głosów)



Krzysztof Kubów
Lubin
(14 551 głosów)

Prawo i Sprawiedliwość



Wojciech Zubowski
Głogów
(10 802 głosy)



Ewa Szymańska
Legnica
(5 712 głosów)



Ewa Drozd
Głogów
(16 312 głosów)



Stanisław Huskowski
Wrocław
(15 206 głosów)

Platforma Obywatelska



Zofia Czernow
Jelenia Góra
(10 070 głosów)



Robert Kropiwnicki
Legnica
(8 439 głosów)



Elżbieta Stępień
Kunice
(10 041 głosów)



Robert Winnicki
Zgorzelec
(11 802 głosy)

Senatorem znowu Czudowska



Nasz region w Senacie ponownie będzie reprezentować Dorota Czudowska z PiS, która w wyborczym wyścigu pokonała dwóch rywali. Według informacji Państwowej Komisji Wyborczej, Czudowska zdobyła 68 447 głosów. Za nią uplasował się Piotr Borys, startujący z listy Platformy Obywatelskiej – za nim opowiedziało się 54 440 wyborców. Trzeci z kandydatów, Ireneusz Pasis, reprezentant komitetu JOW Bezpartyjni, zdobył 34 364 głosy. Dla niego tegoroczna kampania wyborcza była debiutem na scenie politycznej. Dorota Czudowska mieszka w Legnicy. Jest lekarzem i od 1992 r. prowadzi Ośrodek Diagnostyczny Onkologii Społecznej Fundacji Solidarność. Mandat senatora będzie sprawowała po raz czwarty.

JOANNA DZIUBEK

Dostał wymarzony wózek

Uczestnicy biegu po koronie Żelaznego Mostu mogą być z siebie dumni. Właśnie dzięki nim udało się uzbierać 5 tysięcy złotych na zakup specjalnego wózka dla czteroletniego Dawida Witczaka z Rudnej. Chłopiec urodził się z przepukliną oponowo-rdzeniową i wodogłowie. Brakującą kwotę 6 tysięcy przekazała Fundacja KGHM Polska Miedź.



– Najlepsze są świecące kółka i to, że szybko jeździ – mówi czteroletni Dawid, na zdjęciu z mamą Katarzyną Parachoniak

W dniu biegu zorganizowanych zostało jeszcze kilka imprez w regionie, na bardzo prestiżowym poziomie. W skali kraju było ich ponad trzydzieści. Konkurencja była ogromna, pogoda upalna, a mimo tego na starcie pojawiło się 252 za-

wodników. Ludzie od razu mówili po co tu są – chcieli pomóc. To ogromny sukces – mówi Bogusław Godlewski, koordynator wolontariatu KGHM.

– Sam pomysł na bieg charytatywny zrodził się przy okazji oprowadzania po Zakładach Hydrotech-

nicznych, kiedy chcieliśmy pokazać mieszkańcom, że Żelazny Most to nie jest wcale takie niebezpieczne miejsce. Przedstawiliśmy pomysł, zapisało się wiele osób. Zrobiliśmy wielką kwotę na biegu, ale także w czasie składki. Pracownicy Zakładu Hydrotech-

nicznego i Wzbogacania Rud nie szczędzili grosza. Za to chciałbym im bardzo podziękować i powiedzieć, że jestem dumny z takiej załogi – mówi Andrzej Konieczny, dyrektor oddziału Zakładu Hydrotechnicznego i Wzbogacania Rud.

W efekcie zakupiony został specjalny wózek inwalidzki, dostosowany do wieku chłopca. Ale wózek będzie rósł wraz z nim – Dawidowi będzie służyć przez cztery najbliższe lata. Dzięki niemu zachowa prawidłową postawę, bo w poprzednim miał problemy z kręgosłupem – mówi Katarzyna Parachoniak, mama Dawida.

Chłopiec jest wyraźnie zadowolony. – Najlepsze są świecące kółka i to, że szybko jeździ – odpowiada Dawid zapytany o to, co najbardziej podoba mu się w nowym wózku.

Bieg po koronie Żelaznego Mostu udało się zorganizować dzięki wielu osobom, instytucjom i firmom.

MICHAŁ LUBERA

ABW wkroczyło do KGHM

■ Czy w KGHM doszło do przestępstwa? Sprawdza to teraz wrocławska prokuratura apelacyjna. Stąd wtorkowa wizyta funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy na żądanie prokuratury przeszukali biura KGHM i zabezpieczyli dokumentację dotyczącą prowadzonych przez spółkę inwestycji. Istnieje podejrzenie o narażeniu Polskiej Miedzi na ogromne straty finansowe.

Dariusz Wyborski, rzecznik miedziowego holdingu potwierdza, że ABW pojawiło się w siedzibie firmy. – Współpracujemy z funkcjonariuszami. Nie jesteśmy jednak upoważnieni do udzielania szczegółowych informacji w tej sprawie – mówi rzecznik KGHM.

Media sugerują, że chodzi o dwie inwestycje prowadzone w latach 2010-2015 na terenie Zagłębia Miedziowego. Jako jedną z nich wymienia się wartość 2,1 mld zł inwestycję w Głogowie. Chodzi o rozpoczętą cztery lata temu zmianę technologii, która ma umożliwić wytop miedzi w czystszej postaci. Inwestycja jest w tej chwili bliska zakończenia.

Prokuratura nie potwierdza, ani nie zaprzecza. Jak informuje Anna Zimoląg, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu, śledztwo wszczęto kilka dni temu, dokładnie 21 października.

– Śledztwo prowadzone jest w sprawie naruszenia artykułu 296 paragraf 1 i 3 Kodeksu Karnego, czyli nadużycie zaufania w obrocie gospodarczym. Dokładnie chodzi o spowodowanie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach ze strony KGHM. Taki czyn zagrożony jest karą od roku do 10 lat więzienia – informuje prokurator Zimorąg.

Wyjaśnienie sprawy wymagało zabezpieczenia dokumentacji, dlatego we wtorek (27 października) do siedziby KGHM wkroczyło ABW. – Dokumentacja została zabezpieczona, teraz będzie analizowana. Póki co, nikt w tej sprawie nie usłyszał zarzutów, nikogo też nie zatrzymano – dodaje rzecznik.

Czy zabezpieczone dokumenty – zgodnie z nieoficjalnymi doniesieniami – pochodzą z Centralnego Biura Zakupów? – Takich informacji nie udzielamy – tłumaczy prokurator Zimorąg.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. KGHM

reklama

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

HELIOS

LAUREAT KONKURSU TERAZ POLSKA

NOCE MARATONY FILMOWE

PODWOJNY MARATON

HALLOWEEN

ZESTAW 1

30 i 31 X GODZ. 23:00

DARK WAS THE NIGHT PREMIERA
THE HOUSES OCTOBER BUILT PREMIERA
CITY OF DEAD MEN PREMIERA
THE EVIL INSIDE PREMIERA

ZESTAW 2

SPARROW PREMIERA
POLTERGEIST
BYZANTIUM
COŚ ZA MNĄ CHODZI

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: dla studenta.pl metro cojestgame DEMOTYWATORY.PL

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

DOLEWKA PEPSI GRATIS

Zadbają o miejską przestrzeń



Fot. Michał Lubera

Ta uchwała to wstęp do tematu, ale pozwoli podjąć bardziej zdecydowane kroki w czasie kolejnych obrad

Wszedobylskie reklamy, plakaty, szyldy i billboardy to prawdziwa zbrodnia wielu miast. Lubin jako jedno z pierwszych zamierza przystąpić do uporządkowania strefy reklamowej i położyć kres zaśmiecaniu krajobrazu. Na ostatniej sesji radni jednogłośnie podjęli uchwałę, która jest pierwszym krokiem w tej sprawie.

– To uchwała, która określa zasady. Nie decydujemy w sprawach kosztów czy dopuszczalnych lokacji reklam, natomiast wyrażamy niezbędną zgodę na przygotowanie takiej uchwały, która pozwoli regulować przestrzeń reklamową naszego miasta – mówi Bogusława Potocka-Zdrzałik, wiceprzewodnicząca rady miejskiej w Lubinie. – Zmieni się naprawdę wiele, ale przede wszystkim zapanujemy nad nieładem przestrzennym – dodaje.

To odpowiedź na ustawę krajobrazową, która daje gminom odpowiednie narzędzia do ujarzmienia reklamodawców i ochrony lokalnego krajobrazu. Lubin do planu ich wdrożenia przystępuje od razu. Ta uchwała to wstęp do tematu, ale pozwoli podjąć bardziej zdecydowane kroki w czasie kolejnych obrad.

Na zmiany przyjdzie nam więc poczekać, ale jak zapewnia miasto, będą one widoczne nie tylko na papierze. Pewne rozwiązania już są przygotowywane. – Planujemy wytyczyć specjalne strefy regulujące sytuowanie reklam, za które miasto będzie mogło pobierać opłaty – mówi Piotr Jendzejczyk z referatu architektury Urzędu Miejskiego w Lubinie.

MICHAŁ LUBERA

Lubinianka w finale „Mam talent”!

» **Liliana Iżyk z Lubina, dzięki głosom widzów, awansowała do finału TVN-owskiego programu „Mam talent”!**

To była spontaniczna decyzja, ale okazało się, że słuszna. Występem 22-letniej lubinianki Liliany Iżyk podczas castingów do programu „Mam talent” zachwycili się jurorzy i publiczność. Dostała owację na stojąco. Zaśpiewała wtedy „Rusałkę” Dvoraka. Niełatwo było uwierzyć, że w tak drobnym ciele kryje się tak potężny głos.

– Wiem, że śpiew to jest to, co chcę robić. I to już się nie zmieni – przyznaje Liliana, która dla śpiewu postanowiła zmienić całe swoje życie.

W sobotę, 24 października, lubinianka wystąpiła w półfinale „Mam talent”. Zaśpiewała „Time to say goodbye” z repertuaru Andrei Bocellego i... wygrała, otrzymując najwięcej głosów od widzów. Liliana jako pierwsza trafiła do finału programu. Będziemy więc jeszcze mieli okazję, aby zobaczyć ją i usłyszeć w telewizji.

O utalentowanej lubiniance pisaliśmy już w jednym z poprzednich numerów „Wiadomości Lubińskich”

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Archiwum Liliany Iżyk

Liliana jest pierwszą osobą, która dostała się do finału najnowszej edycji TVN-owskiego programu

Święci będą balować

W ubiegłym roku pomysł tak spodobał się mieszkańcom Lubina, że postanowiono go powtórzyć. 31 października przez miasto po raz drugi przejdzie Korowód Świętych. Może wziąć w nim udział każdy. Organizatorzy zachęcają, żeby się przebrać za któregoś ze świętych. Rok temu w barwnym pochodzie były aniołki, a także wielu świętych, między innymi Jan Bosko, Faustyna czy Franciszek. Organizatorzy liczą, że i w tym wiele osób się przebierze.

Korowód wyruszy o 16.30 spod kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i przejdzie do Galerii Cuprum Arena, gdzie odbędzie się Bal Świętych.

– Będzie dużo dobrej zabawy, tańce, konkursy i niespodzianki – wyliczają organizatorzy.

Organizatorami imprezy są: Salezjańska Wspólnota Rodzin Nazaret, parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Salezjańskie Gimnazjum im. św. Dominika Savio w Lubinie.

MRT

Nie siedzą w domu, wybrali kino



Fot. Michał Lubera

Co miesiąc w Muzie zostanie pokazana jedna produkcja w ramach seansu senioralnego

■ **Studenci lubińskiego Uniwersytetu Senioralnego nie mają czasu na nudę – aktywizują się na wiele sposobów. Jedni wybierają taniec, śpiew, inni basen czy aerobik. Teraz do bogatego harmonogramu zajęć dochodzi nowy punkt – kino senioralne.**

W dodatku na życzenie, bo po filmie seniorzy mogą wypełnić specjalną ankietę, w której wybiorą tematykę następnych pokazów.

– Co miesiąc w Muzie zostanie pokazana jedna produkcja w ramach seansu senioralnego. W samo południe – mówi Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza w Lubinie.

Z inicjatywy prezydenta Lubina i Muzy bilety są wydawane nieodpłatnie, tak aby zachęcić starszych lubinian do wspólnych wyjść do kina. Zwłaszcza, że wielu z nich ostatni raz taką okazję miało co najmniej kilka lat temu.

MICHAŁ LUBERA

Prezydent Lubina

zaprasza na obchody
Święta Odzyskania Niepodległości

11 LISTOPADA 2015

11.30 Msza Święta w Kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej

12.45 Przemarsz pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

13.00 Uroczystości pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego

14.00 Piknik Wojskowy na Błoniach

18.00 Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych – Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa


**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

 ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Bezpieczne wyjazdy do pracy za granicę

» Osoby poszukujące pracy coraz częściej decydują się na wyjazd za granicę w celu znalezienia odpowiedniego zatrudnienia. Ludzie ci korzystają nie tylko z ofert urzędów pracy, agencji zatrudnienia, ale także starają się znaleźć pracę na własną rękę, wyszukując portale ogłoszeniowe w internecie, ogłoszenia w gazetach, lub wykorzystując kontakty prywatne.

Należy podkreślić, że często decyzja o wyjeździe za granicę podejmowana jest bardzo szybko, a wyjazd do pracy w innym kraju powinien być zawsze starannie przemyślany, co z pewnością pozwoli uniknąć kłopotów i rozczarowań. Przeprowadzka do innego kraju wiąże się ze zmianami we wszystkich dotychczasowych obszarach życia osoby wyjeżdżającej. Decydując się na wyjazd za granicę, bardzo ważne jest uzyskanie pełnej informacji o warunkach życia i pracy w danym kraju. Niewielki wysiłek włożony w zaplanowanie wyjazdu pomoże zaoszczędzić czas, energię i uniknąć niepotrzebnych frustracji po przyjeździe. Aby uniknąć stresujących sytuacji, osoby zainteresowane wyjazdem powinny kierować się poniższymi radami:

1. Starajmy się w miarę możliwości sprawdzić do pracy w jakiej firmie wyjeżdżamy; zatem należy zapoznać się ze stroną in-

ternetową przyszłego pracodawcy (każda szanująca się firma zagraniczna z pewnością taką stroną posiada), spróbujmy również poszukać w internecie opinii innych pracowników na temat firmy przeglądając fora internetowe.

2. Korzystajmy z ofert pracy, którymi dysponują urzędy pracy, Ochotnicze Hufce Pracy, a także prywatne agencje zatrudnienia. Przede wszystkim należy unikać lakonicznych ogłoszeń w prasie, w których podane jest tylko stanowisko pracy i numer telefonu do kontaktu. Zawsze w takim przypadku należy poprosić o nazwę i dokładny adres pracodawcy, który się ogłasza. Jeśli uzyskamy pełną nazwę firmy możemy zgłosić się do pracownika EURES w powiatowym urzędzie pracy i poprosić o sprawdzenie czy dana firma

rzeczywiście istnieje. Jeśli trafiliśmy na ogłoszenie polskiej prywatnej agencji zatrudnienia to możemy sprawdzić, czy jest ona zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Agencji Zatrudnienia wchodząc na stronę www.kraz.praca.gov.pl. Legalnie działające agencje zatrudnienia posiadają numer nadany przez marszałka województwa, na terenie którego mają siedzibę. Agencja nie może pobierać od poszukujących pracy za granicą żadnych opłat, za wyjątkiem kwot z tytułu faktycznie poniesionych kosztów (np. koszty podróży, tłumaczenie dokumentów). Wpłaconych pieniędzy na konto nieuczciwego pośrednika praktycznie nie da się już odzyskać, gdyż do zakładania kont bankowych mogą być wykorzystywane podstawione osoby.

3. Nie przepłacajmy za przejazd – bilet można zawsze kupić we

własnym zakresie, bez pośrednictwa agencji zatrudnienia.

4. Sprawdźmy jak wysokie są koszty utrzymania za granicą. Warto zabrać ze sobą odpowiednią sumę pieniędzy np. na zakup żywności, opłatę zakwaterowania, a także zakup biletu powrotnego, gdyby nasze plany pracy za granicą się nie powiodły.
5. Oceńmy obiektywnie, czy spełniamy wszystkie wymagania pracodawcy, a szczególnie te językowe, gdyż jeśli nie mówimy dobrze w języku pracodawcy, nasze szanse na znalezienie pracy znacznie maleją. Zabierzmy ze sobą również przetłumaczone na język pracodawcy dokumenty potwierdzające kwalifikacje i doświadczenie.
6. Przed wyjazdem zapoznajmy się z podstawowymi przepisami prawnymi obowiązującymi

w kraju, do którego się udajemy (np. jakie jest minimalne wynagrodzenie, prawo do opieki lekarskiej). Wiele tego typu informacji znajduje się na stronie www.eures.europa.eu oraz www.eures.praca.gov.pl.

7. Pamiętaj, że podejmujesz pracę w oparciu o przepisy prawa obowiązujące w danym kraju. Ewentualne spory pomiędzy pracodawcą a pracownikiem będzie rozstrzygał sąd w kraju pracodawcy, a nie sąd w Polsce.
8. Nie zgadzajmy się na nielegalną pracę, ponieważ późniejsze ewentualne dochodzenie swoich praw będzie utrudnione lub wręcz niemożliwe. Podjęcie pracy w państwie członkowskim Europejskiego Obszaru Gospodarczego/Unii Europejskiej nie wymaga posiadania zezwolenia na pracę.

PIOTR RUSYNKO



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie
w celu ułatwienia właścicielom nieruchomości oraz mieszkańcom dostępu do aktualnego harmonogramu odbioru odpadów komunalnych z Gminy Miejskiej Lubin uruchomiło DARMOWĄ aplikację mobilną Kiedy Wywóz.



Szczegółowe informacje na stronie www.odpady.lubin.pl

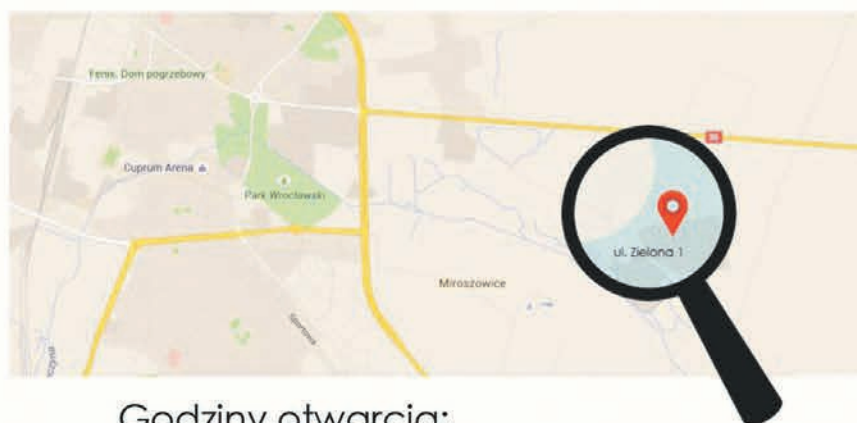
Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
w Lubinie przypomina:

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych PSZOK do którego, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, mieszkańcy mogą oddawać selektywnie zebrane odpady m.in. przeterminowane leki, chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny, meble oraz inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony oraz odpady budowlane wytworzone w ramach remontów prowadzonych we własnym zakresie.

PSZOK

Punkt Selektywnej Zbiórki
Odpadów Komunalnych

ul. Zielona 1, 59-300 Lubin



Godziny otwarcia:

Poniedziałek:	8:00	-	12:00
Wtorek:	12:00	-	16:00
Środa:	8:00	-	12:00
Czwartek:	12:00	-	16:00
Piątek:	8:00	-	12:00
Sobota:	10:00	-	16:00

Wiadomości

Powiatowe

Dostali specjalne, darmowe rowery



Trzy rowerki trójkołowe przeznaczone są dla konkretnych osób, mających problemy z poruszaniem się, będących podopiecznymi WTZ Promyk i Przytulisko z Lubina oraz Uśmiech ze Ścinawy

Fot. Marta Dykas

» Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z powiatu lubińskiego, mający problemy z poruszaniem się, otrzymali terapeutyczne rowerki trójkołowe. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie ze strony Dolnośląskiego Oddziału Okręgowego PCK, które kupiło sprzęt rehabilitacyjny. Całą akcję zorganizował klub HDK Kropla Życia, działający przy NSZZ Solidarność PeBeKa w Lubinie.

Prawo nie pozwala nam pomagać. W związku z tym organizujemy loterie fantowe, które niestety podlegają ustawie o grach hazardowych, nad którą pieczę sprawuje z kolei urząd celny. Procedury są tak zawiłe, że chcąc pomóc

można zaszkodzić potrzebującym. Cieszę się więc, że dzisiaj możemy być tutaj i wspomóc tak wspaniałą inicjatywę – mówi Rafał Klaudel, prezes klubu HDK Kropla Życia w Lubinie.

Trzy rowerki trójkołowe nie są rowerkami prze-

chodnimi, a przeznaczonymi dla konkretnych osób, mających problemy z poruszaniem się, będących podopiecznymi Warsztatów Terapii Zajęciowej Promyk i Przytulisko z Lubina oraz Uśmiech ze Ścinawy. Osoby najbardziej potrzebujące pomogła wytypo-

wać Alina Tarczyńska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie.

– Mamy nadzieję, że przekazany sprzęt będzie służył podopiecznym w ich codziennej rehabilitacji i w znaczący sposób uatrakcyjni pracę osobom posiadającym dysfunkcję ruchu – mówi Ireneusz Pasis, doradca społeczny starosty lubińskiego.

Zarówno darczyńcy, jak i obdarowani nie kryli emocji.

– Dziękuję za pomoc naszym podopiecznym,

ale przede wszystkim za to, że postrzegacie ich tak jak my, czyli jak równych sobie. Robimy wszystko, żeby nasze warsztaty funkcjonowały jak najlepiej, a nasi podopieczni czuli się tu jak w domu. Mam również nadzieję, że w przyszłym roku otworzymy kolejny budynek, który jak widać pomału wznosi się ku górze, a będzie to docelowe miejsce naszych warsztatów – mówi Dariusz Jankowski, prezes Stowarzyszenia Równe Szanse w Lubinie.

MARTA DYKAS

Świętowali jubileusz 110-lecia

■ Ponad 220 osób, w tym działacze i emeryci oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubinie oraz zaproszeni goście, świętowało jubileusz 110-lecia ZNP. W trakcie uroczystości zasłużonym działaczom wręczone zostały odznaczenia i repliki tablicy szkolnej.

– Podczas części oficjalnej odznaczylimy cztery osoby za 50-letnią przynależność do związku, 24 działacze i prezesów największych ognisk otrzymało repliki tablicy szkolnej, a Krystyna Szarowska dyrektor szkoły podstawowej w Siedlcach otrzymała złotą odznakę ZNP – mówi Beata Goldszajdt, prezes oddziału ZNP w Lubinie.

Cała uroczystość zakończyła się bankietem.

MARTA DYKAS

Przerwy w egzaminach na prawo jazdy

■ Z powodu zbliżającego się Dnia Niepodległości i Bożego Narodzenia lubiński oddział Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Legnicy w niektóre dni będzie nieczynny.

W listopadzie i grudniu egzaminy odbywać się będą tak jak dotychczas, czyli w poniedziałki, środy i piątki. W dni świąteczne jednak ośrodek będzie zamknięty.

Poniżej przedstawiamy harmonogram egzaminów państwowych na prawo jazdy w okresie od 1 listopada do 31 grudnia.

Egzaminy w listopadzie odbywać się będą w dniach: 2, 4, 6, 9, 13, 16, 18, 20, 23, 25, 27, 30.

Egzaminy w grudniu odbywać się będą w dniach: 2, 4, 7, 9, 11, 14, 16, 18, 21, 23, 28, 30.

Jak wynika z powyższego, 11 listopada i 25 grudnia lubiński ośrodek egzaminacyjny będzie nieczynny.

MARTA DYKAS

Strażacy z gminy Rudna mają duszpasterza

■ Podczas uroczystej niedzielnej mszy świętej w Olszanach funkcję duszpasterza OSP gminy Rudna objął ksiądz Daniel Biszczanik. Otrzymał on od strażaków mundur, który podczas nabożeństwa został poświęcony i zaraz potem oficjalnie przymierzony oraz zaprezentowany przez nowego duszpasterza.

– Do zadań duszpasterza należeć będzie między innymi troska o to, by osobiste życie i służba członków Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Rudna oraz ich rodzin, rozwi-

jała się w oparciu o zasady chrześcijańskiej moralności oraz w duchu chrześcijańskich tradycji narodowych – mówił podczas mszy świętej ksiądz Andrzej Bartos z Wrocławia.



Jak przyznają strażacy, to podniosła i wspaniała chwila, cieszą się, że opiekę duszpasterską nad nimi objął ksiądz Biszczanik

Fot. Marta Dykas

W uroczystości udział wzięły poczty sztandarowe OSP z Rudnej, Orska, Chobieni i Górzyna. Jak przyznają sami strażacy, to podniosła i wspaniała chwila, i cieszą się, że opiekę duszpasterską nad nimi objął ksiądz Biszczanik.

W trakcie uroczystości odbyło się również włączenie księdza Jarosława Nowaka w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Chobieni.

MARTA DYKAS

SOBOTA 31.10

HALLOWEEN



CUPRUM
arena

TYLKO U NAS
DYNIA
ADELAJDA
648 KG
REKORDZISTKA POLSKI

POKAZ I WARSZTATY ILUZJI
- MICHAŁA SOŚNIAKA

RZEZBIENIE W DYNIACH XL

HALLOWEENOWE FOTO ZA PARAGONY

KOLOROWO I DYNIOWO
- WARSZTATY DLA DZIECI



Parę ścinawian czeka zima w namiocie

Nad brzegiem Odry, w foliowym namiocie żyje dwójka mieszkańców Ścinawy. Pani Katarzyna i pan Dariusz od lipca tego roku nie mają dachu nad głową. Ich sytuacja z każdym tygodniem się pogarsza, a Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej szuka sposobów rozwiązania problemu.

Problem z brakiem mieszkań komunalnych potwierdza władze miasta: – Nie mamy wolnych lokali, a w kolejce na nie czeka około dwudziestu osób – wyjaśnia Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy. – Wiem jednak, że nasz ośrodek pomocy społecznej robi wszystko, co możliwe, żeby im pomóc. Całą sprawę traktujemy bardzo poważnie. W tej chwili MGOPS może od razu zapewnić bezdomnej parze miejsce



Pani Katarzyna i pan Dariusz zamieszkali na pustych terenach nad rzeką. Jednak bez dachu nad głową z nadejściem zimy oboje znajdują się w prawdziwym niebezpieczeństwie

Nie są małżeństwem, ale stanowią parę już od pięciu lat. Choroba pana Dariusza sprawiła, że stracił pracę i rok temu z powodu problemów finansowych zostali eksmitowani z mieszkania. Przez kilka miesięcy mieszkali u rodziny i znajomych. Ostatecznie znaleźli się na pustych terenach nad rzeką. Latem myli się w Odrze, teraz raz w tygodniu mają możliwość skorzystania z kąpieli w ośrodku MONAR-u.

– Mamy 1200 zł dochodu, a to za mało, żeby wynajmując nawet niewielkie mieszkanie – mówi pani Katarzyna. – Gmina mówi, że nie ma lokali socjalnych, ale my wiemy, gdzie stoją puste mieszkania. My chcemy tylko mieć dach nad głową i bieżącą wodę. A dostaliśmy skromną zapomogę, bony na jedzenie i prawo do kąpieli.



w schronisku i domu samotnej matki. Problem jednak w tym, że para musiałaby się rozdzielić, bo żaden z tych ośrodków nie jest koedukacyjny. Dodatkowo potrzebne byłoby znalezienie miejsca dla dwóch psów, którymi oboje się opiekują. Dlatego pani Katarzyna i pan Da-

riusz nie chcą skorzystać z takiego rozwiązania.

– Z jednej strony rozumiem to i szanuję. Ale z drugiej musimy podjąć zdecydowane działania, a możliwości mamy ograniczone – mówi Jolanta Szymczyk, kierownik MGOPS. – W tym tygodniu będziemy próbowali dotrzeć

do rodzin tych państwa. Mimo że oni sami tego nie chcą, to wciąż obowiązuje zasada, że dzieci są zobowiązane pomagać rodzicom. Podejrzewam, że córki pani Katarzyny nawet nie wiedzą, w jakiej sytuacji znalazła się ich matka. Może uda nam się doprowadzić do ich spotkania – dodaje szefowa ośrodka.

Parze pomaga też Henryk Smelkowski, bosman ścinawskiego portu, który regularnie ją odwiedza i w miarę możliwości pomaga: – Jeśli dostaną pomoc, wyjdą na prostą. Odkąd ich odwiedzam, ani razu nie byli nietrzeźwi, nigdy też

nie widziałem butelek po alkoholu. To zwykli ludzie, którym w życiu powinęła się noga.

W tej chwili na wagę złota jest wszystko, co może zapewnić ochronę przed zimnem – ciepła odzież, koce, śpiwory. Jednak bez dachu nad głową z nadejściem zimy oboje znajdą się w prawdziwym niebezpieczeństwie. – Jesteśmy w stanie pomóc im w urzędzeniu mieszkania – deklaruje Jolanta Szymczyk. – Mogą uzyskać także dodatek mieszkaniowy. Potrzebna jest tylko pomoc kogoś, kto na ten zimowy okres udostępni im cztery ściany i o tę pomoc

apelujemy do mieszkańców naszej gminy.

Szefowa ośrodka dodaje, że puste lokale, które wskazuje pani Katarzyna, prawdopodobnie są w rzeczywistości zajęte. Może tak się zdarzyć, gdy przydzielone zostały na przykład osobom, które potem trafiły do zakładu karnego. Mimo tego samorząd nie będzie mógł ulokować w nich kogoś innego. Wszystko wskazuje zatem, że bez pomocy rodziny pani Katarzyna i pan Dariusz będą skazani na rozłąkę lub przeżycie zimy w namiocie.

JOANNA DZIUBEK

Złodzieje wody zatrzymani

Dwie osoby zostały przyłapane na nielegalnym pobieraniu wody z gminnej sieci wodociągowej w Chobieni. Sprawa wyszła na jaw w trakcie kontroli, jakie prowadzi Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rudnej.

Mieszkańcy gminy Rudna mieli okazję zgłosić nieopomiarowane przyłącza wody podczas wrześniowej akcji abolicyjnej. Skorzystało z niej dziesięć osób. Od 1 października ZGKiM w asyście policji prowadzi systematyczne kontrole, których celem jest wykrycie osób i firm,

które w dalszym ciągu nielegalnie pobierają wodę.

– Rudna dopłaca z gminnego budżetu do kosztów dostarczenia wody dla mieszkańców i odprowadzenia ścieków. Obecnie mieszkańcy płacą za 1 m³ wody 3,09 złotych. Resztę pokrywa budżet gminy. Skala bezumownego korzystania z wody i rzutu ścieków ma wpływ na wysokość opłat za wodę i ścieki – mówi Halina Zbrońska, pełniąca obowiązki dyrektora ZGKiM w gminie Rudna.

Za korzystanie z sieci wodociągowej bez zawartej z ZGKiM umowy gro-

zi grzywna w wysokości 5 tysięcy złotych. Nielegalne odprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych jest już przestępstwem, zagrożonym ograniczeniem wolności lub grzywną w kwocie 10 tysięcy złotych. Oprócz tego gmina ma prawo żądać zapłaty odszkodowania w wysokości 1 tys. zł za każdy miesiąc nielegalnego poboru wody.

JOANNA DZIUBEK

Obecnie mieszkańcy płacą za 1 m³ wody 3,09 złotych. Resztę pokrywa budżet gminy. Skala bezumownego korzystania z wody i rzutu ścieków ma wpływ na wysokość opłat za wodę i ścieki



Remontował samochód i... spowodował pożar

W miejscowości Stara Rudna spłonął samochód osobowy Opel Corsa. W akcji gaśniczej udział wzięły trzy zastępy straży pożarnej. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

– Do zdarzenia doszło 21 października około godziny 18, kiedy właściciel remontował swój samochód. Mężczyzna próbował gasić pożar na własną rękę, ale niezbędne okazało się wsparcie straży pożarnej – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Wstępnie straty oszacowano na kilka tysięcy złotych.

ML

Jajko w butelce, węże i broń

■ Zwykła plastikowa butelka zamieniona w rakietę podbiła serca zgromadzonych w dużej sali lubińskiej Muzy. – Jeszcze raz! – krzyčeli uczniowie, którzy wypełnili salę po brzegi. Pokaz przypominał bardziej show niż tradycyjny wykład, ale dzięki temu dzieci więcej się nauczyły i zapamiętały. Takich niezwykłych prezentacji było w Muzeum znacznie więcej, odbył się tu bowiem Dolnośląski Festiwal Nauki.



– Było super. Fajny był eksperyment z balonem i wciśnięcie jajka do butelki – stwierdzili zgodnie Małgosia, Igor, Mateusz, Wiktoria, Piotr oraz ich koledzy z klasy 6a ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Lubinie, wychodząc z pokazu „Niezwyczajne właściwości zwykłych substancji”. Najbardziej spodobała im się jednak rakietka z plastikowej butelki, w której za paliwo rakietowe posłużył denaturat. Dzieciaki dopytywały, gdzie można kupić tę tajemniczą substancję. – Sam też zrobię taką rakietę, ale nie w domu, żeby nie zniszczyć sufitu, a w ogrodzie – zapewnia 12-letni Igor.

Z zaciekawieniem pokazowi przygotowanemu przez wykładowcę z Uniwersytetu Dziecięcego Unikids przyglądała się również na-

uczycielka szóstoklasistów. – Dolnośląski Festiwal Nauki to bardzo fajny sposób, żeby wprowadzić uczniów w fizykę i chemię, której jeszcze nie uczą się w szkole – mówi Renata Szykulska, wychowawczyni klasy 6a i jednocześnie nauczycielka języka polskiego. – W ubiegłym roku też braliśmy udział w tym festiwalu. Dzieciom bardzo podobają się pokazy i chętnie tu przychodzą – dodaje.

W sumie w tegorocznej lubińskiej odsłonie Dolnośląskiego Festiwalu Nauki przez dwa dni wzięło udział około 4 tysiące osób. W Centrum Kultury Muza zaplanowano 48 różnych wykładów i pokazów. Niektóre z nich gościły w Lubinie już wcześniej.

– Rzeczywiście część z wykładów postanowiliśmy zorganizować u nas

jeszcze raz. Są to te pokazy, które cieszyły się największą popularnością w ubiegłym roku, na które najszybciej zabrakło wolnych miejsc, czyli na przykład roboty z LEGO – mówi dyrektor Centrum Kultury Muza Małgorzata Życzkowska-Czesak. – To już trzeci festiwal, który organizujemy. Po raz drugi zostaliśmy regionalnym koordynatorem tej imprezy, czyli sami konstruujemy swój program. Dzięki temu możemy do nas zaprosić wykładowców z Uniwersytetu Dziecięcego Unikids. Zawsze staramy się też, żeby wykład inauguracyjny nawiązywał do specyfiki naszego regionu. W ubiegłym roku poświęcony był kopalniom, a w tym hucie. Poprowadził go Seweryn Pluciński, inżynier metalurgii. Można było też obejrzeć film o pracy huty miedzi – dodaje dyrektor Muzy.

Zarówno na wykładzie inauguracyjnym, jak i na innych wykładach i pokazach zawsze był komplet słuchaczy. W tym roku można było między innymi dowiedzieć się wszystkiego o węzłach, poznać różne minerały, fizykę i chemię, a także zobaczyć wyposażenie polskich żołnierzy.

Choć w Lubinie festiwal odbywał się po raz trzeci, to na Dolnym Śląsku była to już osiemnasta edycja tej imprezy. MARTA CZACHÓRSKA

Złodzieje nawet nie zauważyli policji

■ Samochody skradzione w Niemczech o wartości ponad 250 tysięcy złotych znaleźli lubińscy policjanci. Przestępcy byli tak pochłonięci rozmontowywaniem aut, że nawet nie zauważyli, że funkcjonariusze weszli do garaży, w których pracowali.



Złodzieje zdążyli dwa auta częściowo rozmontować, jedno audi jeszcze było całe

– Lubińscy kryminalni w wyniku pracy operacyjnej oraz na podstawie zebranych informacji trafili na ślad dziupli samochodowej na terenie powiatu lubińskiego. Z ich informacji wynikało, że do pomieszczeń garażowych miały być wprowadzane samochody kradzione na terenie Niemiec i tam demontowane na części – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Gdy policjanci weszli do garaży, zastali w nich

dwóch mężczyzn bardzo zajętych rozmontowywaniem aut. Oprócz 22-i i 24-latka z powiatu lubińskiego, znajdowały się tam trzy samochody marki Audi: A4 i A5. Jedno auto było całe, a dwa już częściowo rozmontowane.

– Po sprawdzeniu w systemach informatycznych policji, okazało się, że wszystkie samochody zostały skradzione na tere-

nie Niemiec w zeszłym tygodniu. Ich rynkowa wartość została oszacowana na kwotę ponad 250 tysięcy złotych – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

22-i i 24-latek trafili do policyjnego aresztu. Grozi im do 5 lat więzienia. Lubińscy policjanci nadal pracują nad tą sprawą i nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

MARTA CZACHÓRSKA

30 lat utalent

» Szkoła Podstawowa nr 3 w Ścinawie obchodziła wyjątkowe święto – minęło 30 lat od jej powstania. Jej patronem jest Bronisław Malinowski – jeden z najbardziej utalentowanych polskich lekkoatletów. Na zorganizowaną z tej okazji uroczystość przybył brat sportowca, Robert Malinowski.

Bronisław Malinowski był biegaczem, który zdobywał tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie na olimpiadach w Moskwie i Montreale, wielu igrzyskach i zawodach międzynarodowych. Do niego wciąż należą rekordy Polski na kilku dystansach, m.in. 5000 metrów i 3000 metrów z przeszkodami. Nadanie szkole jego imienia było decyzją lokalnej społeczności i okazało się dobrym wyborem.

– Możemy pochwalić się sukcesami uczniów w wielu dziedzinach sportowych – mówi z dumą, Jolanta Szulc, dyrektor szkoły. – Zdobywają nagrody w licznych zawo-



Zmierzą naszą prędkość

Kamery są już zamontowane, ale czy działają? – dopytują kierowcy. Chodzi o urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości, które na drodze krajowej nr 3 w granicach Lubina zamontowało Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Na szczęście dla kierowców, jeszcze nie zostały one uruchomione.

Odcinkowy pomiar prędkości będzie prowadzony u nas na nieco ponad 2-kilometrowym odcinku. Jadąc w kierunku Polkowic, na urządzeniu opatrzone w kamery natrafimy tuż za salonem BMW. Pomiar skończy się z kolei przy szybie Bolesław. Jadąc od Polkowic, pomiar prowadzony jest odwrotnie, czyli od szyby Bolesław do salonu BMW.

Wcześniej GITD jedynie testował ten system, teraz urządzenia zostały w Lubinie zamontowane. Łącznie w całej Polsce do końca roku pojawić ma się 29 takich punktów. System będzie działał podobnie jak tradycyjnie fotoradary. –

Na początku i na końcu odcinka ustawione będą urządzenia, które będą fotografować tablice rejestracyjne przejeżdżających samochodów. Potem komputer precyzyjnie wyliczy średnią prędkość. Jeżeli będzie wyższa niż dozwolona, zdjęcie zostanie wysłane do nas i dalej procedura będzie taka sama, jak w przypadku tradycyjnych fotoradarów – mówi Łukasz Majchrzak z Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Kontrolowane odcinki będą oznaczone znakami informującymi o pomiarze prędkości.

Przedstawiciele Inspekcji Transportu Drogowego uważają, że nowy system poprawi bezpieczeństwo na drogach.

A kiedy zacznie działać? Drogowcy nie podają dokładnej daty. Na zadane przez nas pytanie odpowiadają jedynie, że „uruchomienie urządzeń do odcinkowego pomiaru prędkości na terenie całego kraju, w tym w Lubinie, planowane jest do końca 2015 roku”.

MARIOLA SAMOTICHA



System ma zacząć działać do końca tego roku

Fot. Mariola Samoticha

entowwanej trójki



dach sportowych. Ale nie samym sportem szkoła żyje. Wspieramy też twórcze zainteresowania dzieci. Nasze Campanello zostało kil-

ukrotnie docenione na festiwalach zagranicznych. Uczniowie szkoły występują w zespołach artystycznych, trenują karate, pływają, zdobywają nagrody na olimpiadach przedmiotowych. Ich osiągnięcia nagradza też gmina, fundu-

jąc specjalne stypendia. Krystian Kosztyla, burmistrz Ścinawy, z satysfakcją wspomina, że mimo iż był uczniem innej szkoły, miał okazję zagrać w piłkarskiej drużynie trójki: – Jestem przekonany, że ta szkoła zapewnia dzie-



ciom możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności, które pozwolą im osiągnąć naprawdę wiele. Życzę im, żeby dalsza nauka, a później dorosłe życie były pełne sukcesów.



Goszczący w Ścinawie brat olimpijczyka, również były lekkoatleta, życzył uczniom wiary w siebie i wytrwałości w dążeniu do celów, która pozwoliła Bronisławowi Malinow-



skiemu osiągać tak duże sukcesy. Przytoczył też anegdotę na temat brata: – Bronek wyjechał kiedyś do Kenii na zimowe treningi. Biegał tam na 2 tysiącach metrów, więc miał

pewne trudności z aklimatyzacją, głównie z powodu rzadszego powietrza. Był zaskoczony, że tamtejsi zawodnicy biegali w spodniach lub na boso – opowiada Robert Malinowski. – I w czasie biegu na 3 tysiące metrów już po pierwszym kilometrze inni zawodnicy z jego drużyny odpadli. Na drugim kilometrze Bronka zaczęli wyprzedzać kenijscy biegacze bez butów, a potem ci w spodniach. I jedyną myśl mojego brata była wtedy taka, żeby nie przegrać z tymi ostatnimi.

W jubileuszowej uroczystości brało udział także liczne grono absolwentów. Na wystawie zaprezentowane zostały prace plastyczne jednej z uczennic, Ilony Roszkowskiej. Z wykształcenia jest architektem, ale bez przerwy rozwija malarstwo, którą odkryła właśnie w ścinawskiej szkole podstawowej. Jej talent został nagrodzony m.in. stypendium Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich i stypendium Rektora Politechniki Wrocławskiej.

Szkoła Podstawowa nr 3 jest dziś jedyną podstawówką w Ścinawie. Uczęszcza do niej 650 dzieci, wśród których są też maluchy z oddziałów przedszkolnych.

JOANNA DZIUBEK

Fot. Joanna Dziubek

Milusińscy szukają domu



Zbliżające się chłody szczególnie dadzą się we znaki bezdomnym zwierzętom. Jeśli zatem ktoś myśli o przyjęciu przyjacielskiego czworonoga, warto rozejrzeć się po gabinetach weterynaryjnych. Przedstawiamy grupkę wyjątkowo sympatycznych zwierzaków, które z pewnością odwdzięczą się za troskliwą opiekę.

W okolicach strzelnicy na osiedlu Przylesie ktoś porzucił dwa szczeniaki rasy marengo (fot. 1). Około dwumiesięczne suczki mają już książeczkę zdrowia i są gotowe do adopcji. Dwie inne, również dwumiesięczne suczki z domieszką rasy marengo (fot. 2) zostały pozostawione w po-

bliżu ogródków działkowych. One także są odpchłone i odrobaczone, co jest odnotowane w książeczce zdrowia. Za bezpiecznym schronieniem rozglądają się też koty: ośmiotygodniowe kocurki (fot. 3 i 4) oraz starsza już, ale wciąż żywa i towarzyska kotka – pers (fot. 5). Lekarze szukają też opieki dla około dziesięcioletniego kotka, który niestety stracił przednią łapkę (fot. 6). Osoby, które chciałyby zapewnić troskliwą opiekę któremuś z tych zwierząt, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9-18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y. **WON**

reklama

FINANCIAL&BUSINESS SOLUTIONS

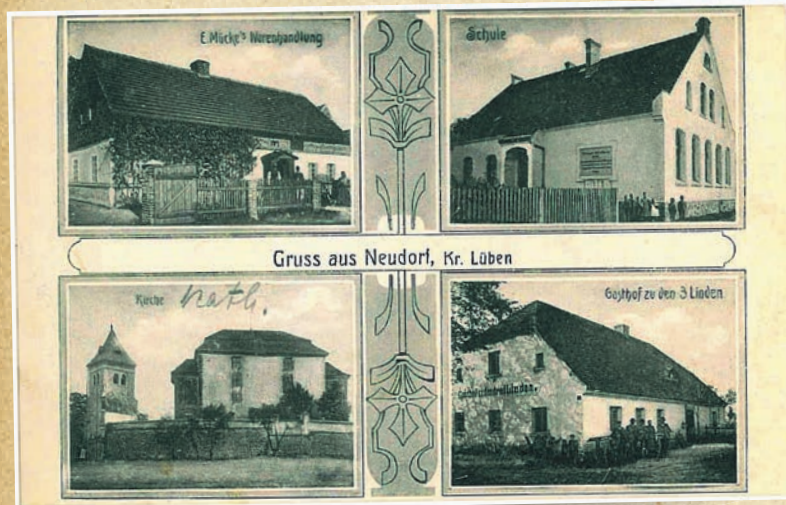
- Doradztwo Kredytowe dla Ciebie! oferty 20 banków. *Bez prowizji*
- Doradztwo Inwestycyjne i ubezpieczenia. *Bez prowizji*
- Szkolenia Biznesowe

Profesjonalne doradztwo za darmo!

tel. 534 230 825

f /rozwiazaniawfinansachibiznesie

! Historyczna Pocztówka (98)



Wydawca: Photogr. u. Verlag E. Nitschke Lüben

Data stempla pocztowego: 11.9.[19]10

Pocztowa droga Parchau - Posen

Korespondencja w języku polskim, datowana: 10.9.10



Nowa Wieś Lubińska – Neudorf

Nowa Wieś Lubińska – Neudorf jest położona na zachodnio-północnych obrzeżach dawnego powiatu lubińskiego. Pocztówka to typowy dla ówczesnych edycji czworacek. Patrząc od lewej strony z góry, sklep wiejski Mückego, z prawej budynek szkoły z zamontowaną na ścianie pamiątkową tablicą fundacyjną. U dołu po lewej stronie widoczny jest ewangelicki zbór w pobliskich Nowinkach (obecnie w granicach Jędrzychowa). Zbór powstał w XVIII wieku z przebudowy starego zamku Heinzenburg, który do dziś ma swoje niewyjaśnione tajemnice. Po prawej gospoda „Pod Trzema Lipami”.

! Ciekawy zabytek (98)

DAWNA REMIZA STRAŻY POŻARNEJ PRZY UL. KOPERNIKA

LUBIN **GPS:** 51°23'51"N 16°12'34"E

System ochotniczych straży pożarnych zaczął rozwijać się w Niemczech w pierwszych latach po wojnie francusko-pruskiej 1870/71. Początkowo był to proces bardzo powolny. W Lubinie, po wielkim pożarze z 19 lipca 1882 r., który strawił znaczną część obecnej ul. Chrobrego (wówczas Nieder-Glogauer Straße) głównym inicjatorem powołania ochotniczej straży pożarnej był miejscowy radny Paul Wucherpennig. Już 30 lipca 1882 r. wystosował apel do mieszkańców miasta w sprawie zgłaszania się chętnych do ochotniczej pracy mającej na celu walkę z zagrożeniem pożarowym oraz jego zwalczania. Do pierwszego, założycielskiego zebrania ochotników walki z zagrożeniem pożarowym doszło 1 września (niektóre źródła podają datę 8 września) 1882 r., w zażędzie „Pod Czarnym Orłem”, mieszczącym się przy lubińskim Rynku. Wówczas to, po burzliwej dyskusji powołano do życia Związek Strażacki w Lubinie (Feuerwehr-Verein zu Lüben). Utworzyło go czternaście ochotników, a na pierwszego przewodniczącego or-



ganizacji wybrano wspomnianego już radnego Paula Wucherpenniga.

Początkowo strażacy korzystali z różnych prywatnych szop oraz budynków w mieście, w których przechowywano skrzętnie gromadzony sprzęt gaśniczy. Znaczącej pomocy w jego kompletowaniu udzieliło wojsko z miejscowego garnizonu oraz władze miasta.

W ciągu dwóch lat jednostka ochotniczej straży pożarnej wzrosła do 32 czynnych strażaków. 5 maja 1901 r. utworzono Powiatowy



Związek Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubinie, do którego przystąpiły jednostki z Rudnej i Brunowa. Nowoczesną remizę zaczęto budować tuż przed wybuchem I wojny światowej, a uroczystego otwarcia dokonano w dniu 1 czerwca 1915 roku. Po II wojnie światowej, przez pewien okres remiza pełniła funkcję świetlicy miejskiej, w której urządzano pierwsze, powojenne za-

bawy taneczne. Później adoptowano ją na piwiarnię o nazwie Gwarek i w tej roli funkcjonowała w latach 80. i 90. XX wieku. Obecnie w obiekcie znajduje się kawiarnia Le Cafe.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



Wiadomości

Ścinawskie

Rusza Młodzieżowa drużyna pożarnicza



Zajęcia dla młodych strażaków już trwają, ale wciąż można się do nich przyłączyć

Fot. Paweł Flunt

» Na terenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie odbyła się druga już zbiórka młodzieżowej drużyny pożarniczej.

Tym razem młodzi strażacy realizowali działania praktyczne w temacie pożarów wewnętrznych. Doskonalili techniki chodzenia w rocie z linią gaśniczą, otwierania drzwi do po-

mieszczeń, które objęte są pożarem, podawanie strumienia gaśniczych w pomieszczeniach oraz podchodzenie dwóch rot w natarciu i obronie przed promieniowaniem cieplnym z kurtyną

wodną – mówi Stanisław Świerżewski z OSP Ścinawa.

Każdy, kto chciałby przyłączyć się do młodych strażaków, nadal może to zrobić. Ścinawscy strażacy zapraszają do siebie. **PAWEŁ FLUNT**

GoKa1 dla każdego

■ Ścinawski Klub Karate Goju Ryu Shuseikan zaprasza wszystkie chętne pełnoletnie osoby na treningi GoKa1.

– Zajęcia są realizowane przede wszystkim dla osób lubiących walczyć lub mających chęć nauczenia się walczyć, ale też dla chcących poprawić swoją ogólną kondycję fizyczną. GoKa1 to trening ogólnorozwojowy, siłowy, kondycyjny, stacje czasowe, skoczność, szybkość i dynamika, rzuty, podcięcia, koordynacja technik ręcznych i nożnych. Do treningów wykorzystany będzie m.in.: worek, tarcze, piłka lekarska, skakanka, sztanga, gryf. Strój obowiązujący na treningach: krótkie spodenki, koszulka, ćwiczymy boso – mówi Artur Turbicki, instruktor ścinawskiego klubu karate. – Potrzebne są również rękawice bokserskie oraz ochraniacz na szczękę, nie są wymagane na pierwszych zajęciach dla osób, które nie posiadają rękawic. Do dyspozycji będą rękawice klubowe. Docelowo przydatne będą też rękawice umożliwiające chwytanie – dodaje.

Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu: we wtorki godz. 19.30-20.30 i czwartki godz. 19.30-20.30. Więcej informacji można uzyskać u Piotra Molińskiego pod nr tel. 728 351 058. **WON**

Zbiórka na biofeedback

■ Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 w Ścinawie planuje uruchomienie pracowni biofeedbacku EEG – metody stosowanej w terapii dzieci z ADHD, cierpiących na zaburzenia procesu uczenia lub schorzenia neurologiczne. W inicjatywie uczestniczy również ścinawskie Stowarzyszenie „Równe Szanse”.

Do utworzenia pracowni potrzebny jest zakup komputera ze specjalistycznym oprogramowaniem. Dyrekcja podjęła decyzję o wprowadzeniu tej metody leczenia do szkoły z myślą o uczniach, którzy wymagają pomocy terapeutycznej. Koszt realizacji tego pomysłu to około 14 tysięcy złotych. Pieniądze na ten cel zbiera właśnie Stowarzyszenie „Równe Szanse”. W kwestię zaangażowali się też uczniowie, którzy przy każ-

dej nadarzającej się okazji podstawiają mieszkańcom miasta puszkę na datki. Wśród nich jest Oliwia Kaleńczuk, która do akcji stara się też zachęcić szkolne koleżanki: – Podoba mi się, że mogę komuś pomóc. To miłe uczucie, gdy robi się coś dobrego.

Zainteresowanie ze strony uczniów jest miłym zaskoczeniem dla Jolanty Szulc, dyrektora szkoły. – Zaczynam poważnie rozważać uruchomienie w naszej szkole zorganizowanego wolontariatu. Jeśli dzieci chcą się zaangażować w takie działania, koniecznie powinniśmy im to ułatwić.

Pracownia biofeedbacku będzie już drugą inicjatywą stowarzyszenia w SP nr 3. Kilka lat temu „Równe Szanse” pomogły w stworzeniu nowej sali rehabilitacyjnej i korekcji wad postawy.

JOANNA DZIUBEK

Aktywność fizyczna rośnie

Zasadniczo zajęcia kierowane były do seniorów i zgrabnych lub mniej zgrabnych mam, ale na tych zajęciach kobiety zdecydowanie górą. Panowie w Ścinawie zwyczajnie stronią od aktywności fizycznej, za to kobiety chętnie spotykają się w CTiK podczas czwartkowych zajęć „Aktywny senior i zgrabna mama”.

Co więcej nie wiek ma tutaj znaczenie, nie wykształcenie – przecież każdy ma tyle lat, na ile się czuje, a myślenie o pracy podczas zajęć jest surowo zabronione.

Zestaw ćwiczeń ruchowych przygotowanych przez instruktora CTiK Artura Trubickiego przypadł do gustu uczestnikom zajęć, a grupa sukcesywnie zwiększa się z każdymi zajęciami. Zapraszamy do Centrum Turystyki i Kultury na zajęcia „Aktywny senior i zgrabna mama” we wtorki i czwartki od 12 do 13.

CTiK

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ZAPRASZA

MIKE RUSSELL FEAT. KŁOS & DĄBROWSKI PROJECT

GUITAR/VOCAL RUSSELL
TRUMPET KŁOS
SAX DĄBROWSKI
PIANO NOWAK
BASS NIENADOWSKI
DRUMS BUDNIAK

ZADUSZKI
soulowo-funkowe

6 listopada 2015r. godz. 19:00

BILETY: 25 zł w przedsprzedaży 30 zł w dniu koncertu

GRAJ W TENISA ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl



CENY
JUŻ OD
45zł



**STUDIO
LASER**

VOUCHER 100 zł

ul. Parkowa 8i
Zapraszamy

Pn-Pt 10-18

Sobota:
umówione
wcześniejsze wizyty

Kamilla ☎ 725 740 716

Beata ☎ 725 740 717

www.studiolaser-lubin.pl

* **LASEROWA DEPIŁACJA**
(DAMSKA I MĘSKA)

* **ZAMYKANIE NACZYNEK**

* **USUWANIE PRZEBARWIEŃ**

* **KARBOKSYTERAPIA**

- REDUKCJA BLIZN, ROZSTĘPÓW I CELLULITU
- REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ
- POPRAWA ELASTYCZNOŚCI SKÓRY TWARZY, SZYI I DEKOLTU, RAMION, BRZUCHA I NÓG
- PODNOSZENIE POWIEK
- REDUKCJA CIEMNYCH KRĘGÓW POD OCZAMI



NOWE BANKI!

Zamień stary

KREDYT

bez BIK

na tańszy!

ODDŁUŻAMY!
Pieniądze na spłatę
komornika

mała rata
od 2,9%

OBNIŻYMY TWOJE RATY!

Lubin: ul. Chrobrego 1B
tel 76 759 20 88

**Tu
może
być**

**TWOJA
REKLAMA**

**Zadzwoń
nim
ktoś Cię
ubiegnie**

76/ 841 23 33

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Jaworzanie napsuli krwi wiceliderowi

» Trzeba pamiętać o starym powiedzeniu, aby nigdy nie lekceważyć przeciwnika. Co prawda wicelider rozgrywek – Stal Chocianów, w konfrontacji z Kuźnią Jawor miał się na baczności przez 90 minut, to spotkanie wygrał tylko 2:0. Liderujące tabeli Grębocice, rozgromiły na wyjeździe Chojnów aż 6:0!

11 seria spotkań przyniosła nam same zwycięstwa. Na żadnym boisku nie było podziału punktów. Najsmutniejsi w tej kolejce byli kibice Chojnowian-

ki Chojnów, która na własnym terenie przegrała aż 0:6 z liderem rozgrywek Spartą Grębocice. Nasz sąsiad zza między Iskra Księginice w Oborze ograł 4:2 Grom Gromadzyń-Wielowieś. Wicelider legnickiej okręgówki, Stal Chocianów na wyjeździe zmierzył się z siódmą MRKS Kuźnią Jawor. Podopieczni Władysława Morocha ulegli przed własną publicznością Stali 0:2. Pomimo porażki, na pochwałę zasługuje postawa gospodarzy, którzy walczyli z wiceliderem jak równy z równym. W meczu swój debiut miał 16-letni obrońca Łukasz Duda.

MARIUSZ BABICZ



Podopieczni Władysława Morocha ulegli przed własną publicznością Stali 0:2

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Grębocice	10	7	2	1	23	28:10
2.	Stal Chocianów	11	7	1	3	22	34:17
3.	Zamet Przemków	11	7	1	3	22	28:14
4.	Kaczawa Bieniowice	11	6	2	3	20	16:13
5.	Iskra Księginice	11	6	1	4	19	24:20
6.	Orla Wąsosz	11	5	3	3	18	21:17
7.	Kuźnia Jawor	11	6	0	5	18	17:20
8.	Konfeks Legnica	11	5	2	4	17	26:14
9.	Odra Chobienia	11	4	3	4	15	18:21
10.	Rodło Granowice	11	4	2	5	14	17:19
11.	Czarni Rokitki	11	4	2	5	14	14:16
12.	Górnik Złotoryja	11	4	2	5	14	15:16
13.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	11	4	1	6	13	17:23
14.	Prochowiczanka Prochowice	10	3	1	6	10	15:21
15.	Iskra Kochlice	11	2	2	7	8	19:28
16.	Chojnowianka Chojnów	11	0	1	10	1	11:51

Kolejka 11:	
Orla Wąsosz – Konfeks Legnica	2:1
Odra Chobienia – Prochowiczanka Prochowice	3:1
Kaczawa Bieniowice – Rodło Granowice	2:0
Chojnowianka Chojnów – Sparta Grębocice	0:6
Kuźnia Jawor – Stal Chocianów	0:2
Iskra Księginice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	4:2 (mecz w Oborze)
Iskra Kochlice – Czarni Rokitki	2:3
Zamet Przemków – Górnik Złotoryja	0:1

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Rudna	11	10	1	0	31	51:9
2.	Odra Ścinawa	11	9	1	1	28	43:8
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	11	8	1	2	25	50:10
4.	KS Legnickie Pole	11	8	0	3	24	32:14
5.	Sparta Parszowice	11	6	3	2	21	23:15
6.	Mewa Kunice	11	5	3	3	18	23:28
7.	Górnik Lubin	11	5	2	4	17	28:25
8.	Arka Trzebnice	11	5	1	5	16	37:27
9.	Relaks Szklary Dolne	11	5	0	6	15	21:38
10.	Błękitni Koskowice	11	4	1	6	13	33:32
11.	Zryw Kłębanowice	11	4	0	7	12	19:31
12.	Orzeł Mikołajowice	11	3	2	6	11	20:24
13.	Czarni Dziewień	11	2	3	6	9	17:40
14.	Unia Miłoradzice	11	2	1	8	7	11:37
15.	Albatros Jaśkowice	11	2	0	9	6	14:45
16.	Zjednoczeni Snowidza	11	0	1	10	1	8:47

Kolejka 11:	
Mewa Kunice – Albatros Jaśkowice	3:1
Relaks Szklary Dolne – Orzeł Mikołajowice	3:1
Zryw Kłębanowice – Sparta Rudna	2:6
Błękitni Koskowice – Arka Trzebnice	8:5
Odra Ścinawa – Zjednoczeni Snowidza (mecz w Parszowicach)	8:1
Górnik Lubin – KS Legnickie Pole	1:4
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Unia Miłoradzice	7:0
Czarni Dziewień – Sparta Parszowice	2:3

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Błyskawica Luboszyce	10	8	1	1	25	29:12
2.	Kłos Moskorzyn	10	7	1	2	22	24:18
3.	Iskra Drogłowice	10	7	0	3	21	34:14
4.	Sokół Niechłów	10	6	1	3	19	31:26
5.	Wiewierzanka Wiewierz	10	6	1	3	19	35:19
6.	Sparta Przedmoście	9	5	1	3	16	23:17
7.	Odra Grodziec Mały	10	4	2	4	14	16:22
8.	Victoria Tymowa	10	4	2	4	14	23:20
9.	Tęcza Kwielice	10	4	2	4	14	32:18
10.	Skarpa Orsk	10	4	0	6	12	19:22
11.	LZS Retków	10	3	2	5	11	23:25
12.	Viktoria Borek	10	2	1	7	7	16:29
13.	Błysk Studzionki	9	2	0	7	6	13:27
14.	LZS Żelazny Most	10	0	0	10	0	11:60

Kolejka 10:	
Tęcza Kwielice – Kłos Moskorzyn	6:1
Błyskawica Luboszyce – Skarpa Orsk	2:0
LZS Żelazny Most – Odra Grodziec Mały	0:3
Wiewierzanka Wiewierz – Iskra Drogłowice	1:0
Viktoria Borek – LZS Retków	1:4
Victoria Tymowa – Sokół Niechłów	4:4

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Fortuna Obora	9	7	2	0	23	41:13
2.	Zamet II Przemków	9	7	1	1	22	35:16
3.	Unia Szklary Górne	10	7	1	2	22	32:11
4.	Amator Wierzchowice	9	6	0	3	18	34:12
5.	Hajduk Kłobuczyn	9	4	5	0	17	26:10
6.	Victoria Niemstów	9	5	1	3	16	34:23
7.	Kryształ Chocianowice	9	4	2	3	14	19:22
8.	Kalina Sobin	9	3	2	4	11	23:20
9.	Perła Potoczek	9	2	1	6	7	19:26
10.	LZS Nowa Wieś Lubińska	10	1	3	6	6	16:29
11.	LZS Koźlice	9	1	2	6	5	13:22
12.	Płomień Nieszczyce	10	1	1	8	4	14:54
13.	Transportowiec Kłopotów	9	1	1	7	4	15:63

Kolejka 10:	
Amator Wierzchowice – Kalina Sobin	2:0
Fortuna Obora – Kryształ Chocianowice	5:1
Zamet II Przemków – Hajduk Kłobuczyn	2:2
Victoria Niemstów – LZS Koźlice	3:1
Unia Szklary Górne – Perła Potoczek (mecz w Oborze)	3:0
Płomień Nieszczyce – LZS Nowa Wieś Lubińska	2:4
Transportowiec Kłopotów –	PAUZA

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Goliszów	10	9	0	1	27	32:11
2.	Czarni II Rokitki	10	7	2	1	23	43:13
3.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	10	7	0	3	21	37:15
4.	Ikar Miłogostowice	10	6	2	2	20	41:10
5.	Płomień Michów	10	6	1	3	19	41:16
6.	Gryf Olimpia Krotoszyce	10	6	1	3	19	31:28
7.	Orlik Okmiary	10	6	0	4	18	52:19
8.	Iskra II Kochlice	10	5	1	4	16	41:16
9.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	10	4	0	6	12	21:39
10.	Huzar Raszówka	10	2	3	5	9	24:20
11.	Czarni Miłkowice	10	2	2	6	8	27:37
12.	Lubiatowianka Lubiatów	10	2	0	8	6	29:70
13.	LZS Biała (k. Legnicy)	10	1	2	7	5	18:58
14.	Iskra Niedzwiedzice	10	0	0	10	0	3:88

Kolejka 10:	
Czarni Miłkowice – Gryf Olimpia Krotoszyce	3:4
Czarni II Rokitki – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	2:1
Sokół II Krzywa (k. Legnicy) – Huzar Raszówka	2:1
Płomień Michów – Ikar Miłogostowice	3:1
Orlik Okmiary – Iskra II Kochlice	2:1
Mewa Goliszów – Iskra Niedzwiedzice	5:1
LZS Biała (k. Legnicy) – Lubiatowianka Lubiatów	3:6



ANDRZEJKA W „MUZIE”

DJ Tomek

28 LISTOPADA, GODZ. 20:00

KLUB POD MUZAMI

CENTRUM KULTURY „MUZA”

BILETY: 110ZŁ/OS (Z KONSUMPCJĄ)

REZERWACJA BILETÓW: NR TEL. 76 746 22 57 W GODZ. OD 12:00 DO 20:00

EWA URYGA

and

NEW YORK JAZZ COLLECTIVE

**17.11.2015
19:00**

CENTRUM KULTURY „MUZA”
UL. ARMII KRAJOWEJ 1, LUBIN

Cena biletów:
40 zł do 10.XI, 50 zł od 11.XI
Rezerwacja biletów:
76/746 22 55 - codziennie w godz. 14:00-20:00
www.ckmuza.eu



*Tribute to
Ella Fitzgerald*

EWA URYGA
wokół



MARK SOSKIN
fortepian



LUQUES CURTIS
bas



DOROTA PIOTROWSKA
perkusja

RTBS

tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPŁATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM



NOWE MIESZKANIA

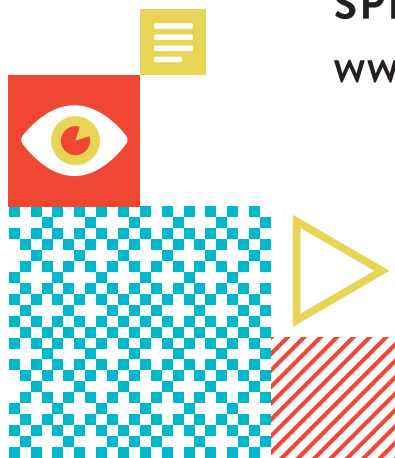
W LUBINIE





WROCŁAW 2016

Europejska Stolica Kultury



SPRAWDŹ:
www.wroclaw2016.pl

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1







Fot. Michał Lubera

Choć przede wszystkim liczyła się dobra zabawa i spędzenie czasu ze znajomymi, to emocje sportowe nieraz brały górę

Tenisowa rywalizacja

■ Na sztucznych kortach hali tenisowej odbył się pierwszy turniej deblowy z cyklu Grand Prix Lubina. Przed amatorami tej dyscypliny sportu jeszcze pięć takich spotkań i turniej Masters.

Korty przy ul. Baczynowej 1 zostały wypełnione amatorami tenisa ziemnego. Wszyscy wzięli udział w deblowej rywalizacji, która swój finał będzie miała w kwietniu 2016 roku. Choć przede wszystkim liczyła się dobra zabawa i spędzenie czasu ze znajomymi, to emocje sportowe nieraz brały górę. Szczegółowe wyniki

pierwszej rywalizacji można znaleźć na stronie www.tenis.lubin.pl.

Warunkiem dla każdego uczestnika jest wzięcie udziału w minimum czterech takich imprezach, aby zostać sklasyfikowanym na liście końcowej. W turnieju Masters weźmie udział osiem par z łączną najwyższą liczbą punktów. Odbędzie się on 9 kwietnia 2016 roku.

Terminy sześciu turniejów: 24 października, 21 listopada i 12 grudnia 2015 roku oraz 16 stycznia, 20 lutego, 12 marca, a także Masters 9 kwietnia 2016 roku.

MARIUSZ BABICZ

Urwali Zaksie seta

Podopieczni Pawła Szabelskiego zdawali sobie sprawę, że spotkanie 4. kolejki Młodej Ligi, w którym zmierzą się z ZAKSĄ Kedzierzyn-Koźle, będzie należało do niezwykle trudnych. Lubinianie przegrali 3:1. Pomimo tego faktu, zespół pokazał charakter i napsuł krwi rywalom.

Pierwszy set, który trwał łącznie 20 minut, na swoją korzyść rozstrzygnęli gospodarze. Ekipa Roland Dembończyka pokonała Cuprum 25:17. Kubeł zimnej wody podzielał na lubinian bardzo motywująco i w drugim secie mieliśmy już wyrównany bój. Ekipa Pawła Szabelskiegotrzymała fason, dobrze spisując się na zagrywce i w elemencie przyjęcia. Cuprum wygrało 26:24. Niestety dla przyjezdnych, dwa kolejne sety, to już rywalizacja pod dyktando gospodarzy, którzy wygrali 25:16 i 25:21. Lubinianie po raz kolejny wywieźli cenną lekcję z parkietu Młodej Ligi.

ZAKSA Kędzierzyn Koźle 3:1 Cuprum Lubin (25:17, 24:26, 25:16, 25:21)

Cuprum Lubin: Jakubowski, Gawrysiak, Rewak, Malicki, Szubart, Drzazga, Rajchel, Gabinet Maciej, Koselski, Zwierko, Gabinet Michał. MISZ

Siatkarki z Głogowa jeszcze za silne

■ Podopieczne Przemysława Cedro mają za sobą kolejne spotkanie w ramach Ligi Kadetek. Siatkarki UKPS Lubin podejmowały w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Sportowych sąsiadki z Głogowa. Pomimo wielkich ambicji, gospodynie przegrały mecz 0:3.

Trzecia kolejka spotkań ligi dolnośląskiej kadetek była dla lubinianek gorzką pigułką. Już w pierwszym secie przyjezdne udokumentowały swoją wysoką dyspozycję wygraną 25:6.

W drugim secie lubinianki wzięły się w garść i zaczęły rozwijać skrzydła. Dobrze w polu zagrywki radziła sobie Anna Cepińska, a przy siatce rywalki próbowały zaskoczyć Karolina Stasik i Nikola Cielewicz. Niestety, lubinianki przegrały i tego seta. Tym razem 11:25.

W trzeciej części spotkania, MKS Piast Głogów już zupełnie zdominował UKPS Lubin, a dodatkowo gospodynie miały problemy z przyjęciem. Podopieczne Ireny Dybczyńskiej skrzętnie wykorzystwały ten fakt i wygrały 25:6, a cały mecz 3:0.

– Wszystko nam wychodziło. Zagrywka była dobra, a rozegranie jeszcze lepsze. Na parkiecie zagraliśmy praktycznie wszystkie. Niektóre z nas wzięły sobie bardziej do serca fakt, że były to derby, ale takie właśnie było założenie, aby wygrać z sąsiadkami zza miedzy – przyznaje Julita Osipowicz, rozgrywająca Piasta Głogów.

– Staramy się, ale niestety meczu nie rozstrzygnęliśmy na swoją korzyść. Trzeba wziąć się w garść i trenować dalej. Musi-

my się podnieść i patrzeć przed siebie z nadzieją – przyznaje Alicja Hyrczak, kapitan UKPS Lubin.

Pomimo porażki, lubinianki walcą w każdym spotkaniu jak lwice. Siatkarki UKPS otwarcie przyznają, że kochają to co robią. Wynik w chwili obecnej schodzi więc na plan dalszy.

– Idzie nam coraz lepiej i na następny mecz przygotujemy się jeszcze bardziej. Chcemy pokazać się z jak najlepszej strony i na to liczymy w kolejnych konfrontacjach – puentuje Daria Kołodziej.

MARIUSZ BABICZ

UKPS Lubin – Piast Głogów 0:3
(6:25, 11:25, 6:25)



Fot. Mariusz Babicz

Siatkarek UKPS Lubin nie zrażają porażki. Młode zawodniczki za każdym razem walcą jak lwice

SMK Lubin tryumfuje

» – Ależ emocje – krzyczą koszykarze SMK Lubin. Na parkiecie sali gimnastycznej RCS miejscowi zawodnicy rozegrali wyrównany pojedynek z rezerwami Turowa Zgorzelec. Zespół prowadzony przez Wojciecha Jaworskiego i Marcina Kuziana obronił punkty na własnym terenie i wygrał 70:67.

Pierwsze dwie kwarty gramy słabo, ale na szczęście przeciwnik nie potrafi tego wykorzystać i do przerwy prowadzimy trzydziści jeden do trzydziestu. Na drugą połowę wchodzimy dużo bardziej skoncentrowani i systematycznie budujemy przewagę do szesnastu punktów – wspominają koszykarze.

Drużyna Turowa to jednak doświadczony zespół i szybko się otrząsnęła. Dzięki kilku skutecznie wybroniom akcjom, na minutę przed końcem zrobiło się 68:67 dla SMK.

– Po raz drugi w tym sezonie zimna krew wraca w końcówce i trafiamy za dwa punkty, co daje nam zwycięstwo. Najważniejszym zawodnikiem byli kibice, którzy dopingowali nas głośno przez cały mecz. Dziękujemy – piszą na swoim profilu na Facebooku koszykarze SMK.

MARIUSZ BABICZ



Zwycięstwo SMK nad rezerwami Turowa Zgorzelec to ważne wydarzenie dla lubinian

SMK Lubin – KKS Turów Zgorzelec S.A. 70:67 (15:16, 16:14, 20:17, 19:20)

SMK Lubin: Dwornik 22(2), Itowski 21(1), Markowicz 16, Czastkiewicz 6(2), Jaworski 2, Szkoła 2, Botuszyn 1, Ludwig, Macowicz, Skibiński

Turów Zgorzelec: Podanowski 19, Jaros 9 Lichnowski 9(2), Wrotnowski 8, Turcza 7, Zubel 6, Kuryński 4, Utkowski 3(1), Bajda 2, Jyż, Węckowski

Fot. Mariusz Babicz

Kadetki: Julia Kaczanowska

■ Czas, aby przedstawić kolejną zawodniczkę siatkarskiego UKPS Lubin. W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o libero Adriannie Dębskiej. Dzisiejszą bohaterką naszego cyklu będzie atakująca – Julia Kaczanowska.

Na koszulce występuje z numerem siedem. Julia Kaczanowska to zawodniczka UKPS Lubin, która gra na pozycji atakującej. Oznacza to, że kończy ona akcje po wystawieniu piłki przez rozgrywającą koleżanki.

Urodzona w Lubinie Julia, będąc małym dzieckiem nie miała zbyt wielu okazji do gry w siatkówkę. – Dopiero w czwartej klasie szkoły podstawowej, poszłam do klasy sportowej o profilu piłka siatkowa. Tam poznałam ten sport i stał się on moją pasją – przyznaje atakująca UKPS Lubin.

Wstąpienie w szeregi podopiecznych Przemysława Cedro było dla Julii wyjątkowym momentem. Gra w UKPS Lubin dała jej odpowiedź na ważne pytanie. – Teraz wiem, że siatkówka jest tym, co chcę robić w przyszłości. Będę do tego dążyć – przyznaje młoda siatkarka.

Dla każdej z zawodniczek, pierwszy mecz ligowy w rozgrywkach kadetek był wyjątkowym wydarzeniem. Atakująca lubińskiego UKPS tak wspomina ten moment. – Przed meczem staram się nie stresować, bo wiem, że jestem w drużynie. Za mną stoją moje koleżanki i jeśli coś mi się nie



Fot. Mariusz Babicz

uda, to inna może to naprawić. To działa oczywiście w dwie strony. Po pierwszym gwizdku bierze nieco górę paraliz, ale z czasem robisz po prostu to, co umiesz najlepiej – komentuje Julia Kaczanowska.

Siatkówka jest dla atakującej UKPS wielką miłością. Lubinianka ma jednak wiele innych zainteresowań. – Lubię koszykówkę, a tak puentując wszystko co ma związek ze sportem. Z moich zainteresowań kinowych to filmy akcji, nie przeszkadzają mi horrory, ale muszę podkreślić, że przepadam za filmami dokumentalnymi o sportowcach, w szczególności siatkarach. To zawsze wnosi coś do mojego życia i zmienia punkt widzenia – mówi Julia Kaczanowska, atakująca UKPS Lubin.

MARIUSZ BABICZ



RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

CENTRUM SQUASH
Hala Widowiskowo - Sportowa

**RABAT DO:
30%**

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin



posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 66,34 m²;
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m².

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Obydwa pomieszczenia posiadają rampę oraz szeroką bramę, umożliwiającą wjazd np. wózkiem widłowym.

W pomieszczeniach jest instalacja elektryczna.

Pomieszczenia nie są ogrzewane i nie posiadają zaplecza socjalnego (brak toalety i bieżącej wody).

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu:

76 746 80 23 lub 76 746 80 26,

od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 15.00.

Świadczymy usługi...



wodno-kanalizacyjne,
monitoring sieci,
sprzętowo - transportowe,
warsztat elektryczny,
warsztat mechaniczny.

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

fair play z naturą!




TENIS LUBIN

**ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!**

tenis.lubin.pl **tel. 76 74 68 009**

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl

Kubot i Melo najlepsi

Łukasz Kubot i Marcelo Melo na podium. W finale austriackiego turnieju, polsko-brazylijska para pokonała duet Jamie Murray i John Peers. Dla Łukasza Kubota to 13. tytuł w karierze.

Łukasz Kubot i Marcelo Melo sięgnęli po tytuł w halowym turnieju ATP World Tour 500 na kortach twardych w Wiedniu. W niedzielnym finale austriackich zawodów okazali się po super tie breaku lepsi od pary Jamie Murray i John Peers.

Łukasz Kubot nie będzie miał przerwy. W najbliższym czasie weźmie udział w turnieju w Walencji, gdzie będzie partnerem Leandera Paesa. Polak i Hindus w I rundzie halowych zawodów rangi ATP World Tour 250 zagrają z hiszpańsko-argentyńską parą Pablo Carreno i Federico Delbonis.

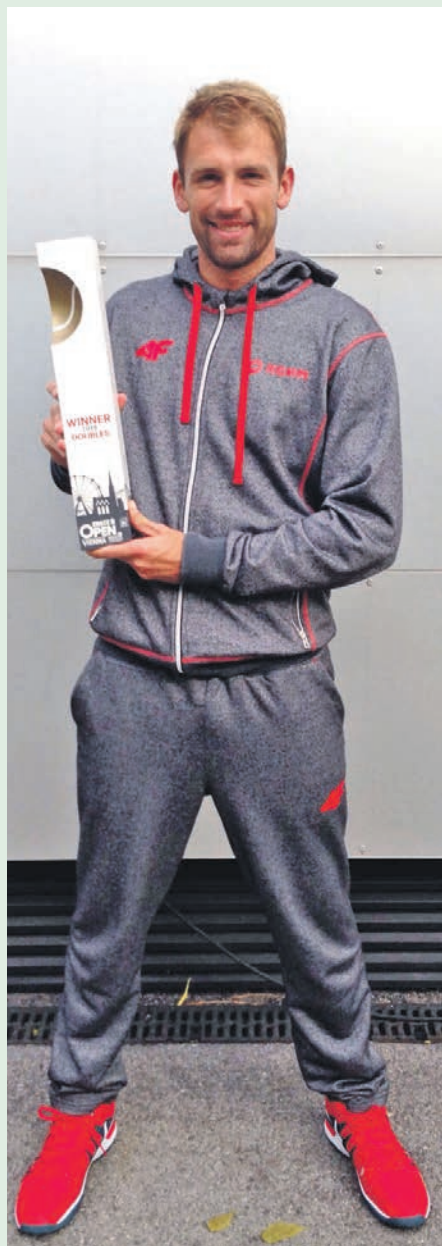
MARIUSZ BABICZ

Erste Bank Open, Wiedeń (Austria)

ATP World Tour 500, kort twardy w hali, pula nagród 1,745 mln euro

Finał gry podwójnej:

Łukasz Kubot (Polska)/Marcelo Melo (Brazylia) – Jamie Murray (Wielka Brytania, 2)/John Peers (Australia, 2)
4:6, 7:6(3), 10-6



Fot. Archiwum rodzinne Kubotów

Zwycięstwo w austriackim turnieju to 13. taki tytuł w karierze Łukasza Kubota

Krok w górę tabeli



Fot. Paweł Andrzejewicz

» Twarda gra w obronie, skuteczne ataki, wielka wola walki – takie Zagłębie chcemy oglądać! Miedziowi prowadzili od początku do końca i zasłużenie wygrali z wyżej notowanym Górnikiem Zabrze.

Pierwszy na listę strzelców wpisał się Nikola Dzono. Chwilę później odpowiedział Paweł Niewrzawa i przez kolejne minuty mieliśmy walkę bramka za bramką. Na każde trafienie miedziowych po chwili odpowiadali zawodnicy Górnika. Najsukuteczniejszy w pierwszych minutach w ekipie z Zabrza był Bartłomiej Tomczak, który w dwanaście minut rzucił trzy bramki ze

skrzydła. Taki sam wynik miał na swoim koncie Kamil Kieger, który bardzo dobrze radził sobie zarówno w ataku, jak i w obronie. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy na tablicy wyników było 15:12 dla Zagłębia. Ostatnie dwie minuty pierwszej połowy goście grali w osłabieniu, po wykluczeniu dla Adriana Niedosiała. Wykorzystali to miedziowi i do przerwy było 18:14.

Chwilę po zmianie stron Mateusza Korneckiego pokonał najpierw Michał Bartczak, później trafił Nikola Dzono i było 20:14. Lubinianie grali koncertowo i utrzymywali swoją wysoką presję. Podopieczni Pawła Nocha robili wszystko, aby nie popełnić błędów z pamiętnego meczu z Pogonią Szczecin. W bramce miedziowych szansę dostał Jakub Skrzyniarz. Wychowanek Zagłębia dobrze wszedł w mecz i od razu zanotował kilka udanych interwencji.

Czas biegnął, a przewaga gospodarzy utrzymywała się w okolicach 5-6 bramek. W 47. minucie przewaga podopiecz-

Sezon dla podopiecznych Pawła Nocha jest wyjątkowo pechowy. W końcu pojawiło się światło w tunelu

nych Pawła Nocha stopniała do trzech bramek – 26:23, ale karnego wykorzystał Wojciech Gumiński.

ski i była różnica czterech. 40 sekund przed końcem kontaktową bramkę rzucił Aleksandr Tatarintsev i było 30:29. Pozostało 25 sekund do końca i o czas dla swojej drużyny poprosił Paweł Nocha, aby przekazać wskazówkę przed ostatnią, decydującą akcją. Lubinianie stracili piłkę, pozostało sześć sekund przyjeźdni oddali rzut, ale po syrenie.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 30:29 (18:14)

MVP meczu: Kamil Kieger (Zagłębie)

Zagłębie: Skrzyniarz, Shamryło – Stankiewicz 2, Gumiński 7, Przysiek 4, Kuźdeba, Marciniak, Macharashvili, Szymyślak, Wolski, Kieger 5, Gudź, Czuwara, Bartczak 7, Pietruszko, Dzono 5.

Górnik: Kicki, Witkowski, Kornecki – Niedosiała 1, Daćko 2, Tomczak 11, Kryński, Gromyko 3, Jurasik 3, Buszkow, Tatarincew 2, Niewrzawa 4, Niedźwiedzi, Ścigaj 1, Gliński 2.

Jeździectwo to jej pasja

■ Lubinianka reprezentująca Klub Jeździecki Jaroszkówka uzyskała znakomity wynik podczas mistrzostw kraju, a następnie w pucharze Polski. Martyna Kucharska to obiecująca zawodniczka, która nie wyobraża sobie życia bez jazdy konnej.

Uczennica Zespołu Szkół Sportowych od trzech lat regularnie trenuje jazdę na koniu. Pasję do tego sportu zaszczepił w niej dziadek, który był równocześnie jej pierwszym trenerem.

– Można powiedzieć, że wnuczka kontynuuje pasję dziadka. Zawsze marzyłem o tym, aby mieć własnego konia i realizować swoją pasję. Sportowo robi to właśnie Martyna, z której jesteśmy bardzo dumni – przy-



Martyna Kucharska (pierwsza z prawej) trenuje w Jaroszkowie od półtora roku. Pasję do jeździectwa zaszczepił w niej dziadek Stanisław Kotylak

znaje Stanisław Kotylak, dziadek dziewczyny.

Lubinianka odniosła znakomity rezultat podczas mi-

strzostw Polski WKKW. Tam, Martyna zdobyła srebrny medal

Fot. Archiwum rodziny

w kategorii młodzików na koniach dużych. Później przyszedł czas na rywalizację w finale Pucharu Polski WKKW w Sopocie.

Dla zawodników reprezentujących klub z Jaroszkówki był on niezwykle udany. Artur Społowicz wywalczył brązowy medal wśród seniorów. Sylwia Kupczyk jako młody jeździec w grupie seniorów zakończyła start na wysokim, 8. miejscu. Marcel Dul zdobył brązowy medal wśród juniorów. Lubinianka Martyna Kucharska na koniu Baryt, podobnie jak jej kolega, wywalczyła brązowy medal wśród młodzików. W ogólnej klasyfikacji Klub Jeździecki Jaroszkówka zdobywa I miejsce w Pucharze Polski.

MARIUSZ BABICZ



Warriors zaprezentowali się lubinianom

» **Futboliści amerykańscy z Lubina zaprezentowali się szerszej publiczności. Miejscowy zespół Warriors zachęcał do wstąpienia w swoje szeregi, a także spróbowania sił na sztucznej murawie rozścielonej w atrium Galerii Cuprum Arena. Obok futbolistów, stanowisko miała również Drużyna Szpiku.**

Odbędzie się nabór do zespołu seniorskiego i juniorskiego Warriors Lubin. Miejscowy zespół, który obecnie występuje w lidze PLFA8, chce zgłosić drużynę do rozgrywek jedenastoosobowych. – Chcemy bowiem wystąpić w lidze PLFA2. Klub się rozwija i idziemy do standardowej ligi jedenastoosobowej – przyznaje Patryk Budziosz z Warriors Lubin.

Wydarzeniem poprzedzającym nabór, które miało między innymi pomóc w pozyskaniu nowych adeptów, był pokaz futbolu amerykańskiego w Cuprum Arena, na którym Warriors zaprezentowali się mieszkańcom naszego miasta. Były gry i zabawy dla dzieci, a także pokazy podstawowych elementów tej dyscypliny sportu.

– Na pokazie przygotowaliśmy stoisko, przy którym można z nami porozmawiać, dowiedzieć się jak wyglądają treningi, można było także przymierzyć sprzęt. Mamy sztuczną murawę, dzięki uprzejmości Polskiego Związku Futbolu Amerykańskiego, na której przygotowaliśmy trening pokazowy i konkursy dla dzieci – mówi Patryk Budziosz z Warriors Lubin.

Futbolistom towarzyszyli wolontariusze DKMS, którzy umożliwiali zainteresowanym osobom rejestrację do bazy potencjalnych dawców komórek macierzystych oraz Drużyna Szpiku Sitech z akcją charytatywną.

– Cieszymy się, że mogliśmy uczestniczyć w tej imprezie. My zachęcamy do rejestracji dawców szpiku i zdrowego trybu życia.

Uświadamiamy również ludzi, na czym polega cały ten proces, choć należy podkreślić, że sporo młodych ludzi, którzy pojawiają się, ma odpowiednią wiedzę. To są osoby zdecydowane, które chcą już pomóc innym – puentuje Anna Sornat z Drużyny Szpiku Sitech.

MARIUSZ BABICZ



Warriors zaprezentowali się mieszkańcom naszego miasta w lubińskiej Galerii Cuprum Arena



Fot. Mariusz Babicz

Stracone punkty i chybiony rzut karny

■ **Podopieczni Piotra Stokowca mogą mówić o wielkim pechu. Remis na własnym stadionie z Górnikiem Łęczna, gdzie miedziowi przez większą część spotkania znakomicie grali w ofensywie, a w dodatku mieli prawie pewniaka na bramkę w postaci jedenastki. Może przyczyna leżała w tym, iż była to 13. seria spotkań ekstraklasy, a jak przyjęło się mówić, liczba ta oznacza pecha.**

Na pewno warte podkreślenia jest to, że między słupkami w obu zespołach stali znakomicie dysponowani tego dnia Konrad Forenc w Zagłębiu i Silvio Ro-



Podopieczni Piotra Stokowca meczu nie przegrali, ale schodzili z murawy z posępnymi minami. 3 punkty były w zasięgu ręki

dić w Górniku. Obaj panowie nie mieli większych problemów z interwencjami nawet tych strzałów, po

których widzielibyśmy już piłkę w siatce.

Miedziowi mieli w tym meczu sporo szans na zdo-

bycie prowadzenia. Zwłaszcza w pierwszej połowie, gdzie zupełnie zatrzymali rywali we własnym polu kar-

nym i co chwilę atakowali bramkę Rodicia. Do przerwy jednak było 0:0. Wiele razy swoją szansę na zdobycie gola miał Michał Papadopoulos. Często wygrywał pojedynki z obrońcami gości i uderzał futbolówkę w światło bramki. Tam jednak nie dał się zaskoczyć Rodici. Czeski napastnik mógł to zrobić podczas podyktowanej jedenastki za faul na Krzysztofie Janusie. Papadopoulos chyba za szybko widział piłkę w siatce, bo strzał okazał się niecelny i futbolówka minę-

ła słupki bramki o kilka metrów. Mecz zakończył się podziałem punktów, choć trzeba przyznać, że Zagłębiu należała się pełna pula.

– Remis niesprawiedliwy, bo z przebiegu spotkania stworzyliśmy więcej sytuacji. Nieszczęsny karny, bo to była okazja na bramkę. Nawet jedna rozwiązałaby kwestię zwycięstwa. Nie ma jednak co obwiniać Michała, bo mieliśmy swoje okazje dużo wcześniej – puentuje Arkadiusz Woźniak.

MARIUSZ BABICZ

KGHM Zagłębie Lubin – Górnik Łęczna

0:0

KGHM Zagłębie: 12. Konrad Forenc - 55. Damian Zbozień, 33. Lubomir Guldán, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Dóde Cótora - 7. Krzysztof Janus (81, 15. Adrian Błąd), 28. Łukasz Piątek, 20. Jarosław Kubicki, 26. Krzysztof Piątek (64, 90. Ján Vlasko), 14. Łukasz Janoszka (69, 9. Arkadiusz Woźniak) - 27. Michał Papadopoulos.